

Onegdaj w Kościele Wielebnych Panien Sakramentek w czasie uroczystej Summy, Artystyci wykonali Mszę Karola Kurpińskiego, zwaną Zdrowaś MARJA. Kazanie miał WJX. *Mellevicz*. W kościele Archikatedralnym Śgo JANA, onegdaj i wczoraj były wykonane przez Artystów dzieła religijne muzyczne *Hajdena* i *Elsnera*. W kościele XX. *Augustjanów* przez Artystów i Amatorów, dzieła *Andrego*, *Elsnera*, *Kina* i *Sandmanna*. W kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, przez Amatorów, J. *Krogulskiego*, i nowy Hymn J. *Stefaniego*.

Dziś obchodzi Kościół Śty w religijnym obrzędzie Uroczystość Śgo JÓZEFA Oblubieńca; z tego powodu życzenie mało znane Publiczności, napisane przed 31 laty przez M. *Molskiego*, do Szanownego Józefa cieszącego się teraz polepszonym zdrowiem, umieszczamy w Kurjerze:

Amfion wdziękiem poruszał kamienie,
Orfeusz miękzył Bogi i zwierzęta,
Elsnerze! Tobie dało przeznaczenie
Wprawić do śpiewu Słowackie dziewczęta.
Kto nas czuć uczy, kto bawi, porusza,
Wart jest sławy *Orfeusza*. —

Onegdaj i wczoraj zwłoki ś. p. *Alexan: Hr. Potockiego*, Wielkiego Koniuszego Dworu J. C. K. MOŚCI, wystawione były na wspaniałym katafalku, w salonie apartamentu który zajmował przed zgonem w domu pod Nr 490 przy ulicy Miodowej. Ściany, sufit i posadzka salonu, oraz stopnie wschodów do pokoiów wiodące, były sukniem czarnem wybite, bogato drapowane, galonami, frędzlami i kutasami srebrnymi przyozdobione. Zwłoki dostojnego Zmarłego nabalsamowane, w mundur galowy Wielkiego Urzędnika Dworu przybrane, w pasowej axamitnej bogato drapowanej, złotemi galonami, guzami i krepinami przyozdobionej trumnie, złożone, wystawione były na katafalku wśród 24 ogromnych świec żarzących. Ustop katafalku, umieszczono kapelusze Dworski i szpadę; oraz na 4ch czarnych axamitnych taboretach, cztery pasowe ze złotemi galonami wezgłowa, godła Orderowe noszące. W głębi salonu i po obu bokach urządzono 3 Ołtarze, przy dwu z których, Kapłani Msze Śte odprawiali ciągle. Mnóstwo osób wszelkiego stanu, odwiedzało przez dzień cały zwłoki. Wczoraj ogodzinie 5tej z wieczoru, cała ulica Miodowa była natłoczona mnogą Publicznością. O w pół do 6tej zebrał się w domu zmarłego: Rodzina, Członkowie Rady Administracyjnej, Urzędnicy Dworu, Senatorowie, Jenerałowie, i inne znakomite Osoby pfcii obiej. O 6tej rozpoczęła się exportacja. Rozpoczęły pochód Osieroceni

Wychowawcy Tow: Warsz: Dobroczyńności. Następnie szły Konwenty Zakonów Warszawskich, XX. Misjonarzy i Bazyljanie, Duchowieństwo świeckie, oraz Dygnitarze Archikatedry Metropolitalnej. Celebrował JW. JX. *Fliathowski* Administrator Archidiecezji Warszawskiej. Za nim, 2ch Szambelanów i 2ch Kamerjunkturów Dworu J. C. K. MOŚCI niosło znaki zaszczytne: JJWW. Rada Stanu *Kruzenstern*, order *Orła białego*; Referendarz Stanu *Skibicki*, Order Śgo *Stanisława* Iej klasy; Referendarz Sta: *Kossecki*, Order Ś. *Jana Jeruzolimskiego*; *Janusz Rostworowski* Order francuzki *Legji honorowej*. Trumnę ze zwłokami nieśli na barkach aż do Kościoła, Rządzący dóbr dostojnego Nieboszczyka. Za trumną szła Rodzina, i znakomite osoby. Za niemi postępowały 6-konnie uprężone mary, nad którymi wznosił się bogaty axamitny pasowy baldakin, suto galonowany i ozdobiony 8ma panaszami piór strusich. Karety żałobne i mnóstwo ekwipażów, zamykało orszak. Za przybyciem do Kościoła OO. *Kapucynów*, złożono trumnę na wspaniałym złożonym katafalku, w około którego gorzało świec tysiące. Wszystkie gzymsy pokryte także światłem, drapowane były sukniem czarnem, galonami srebrnymi obszytem. Na czterech rogach katafalku i w około gzymsów, rozwieszono tarcze herbem *Pilawa*, półtrzecia *Krzyża złotego*, w polu błękitnem, naznaczone. Na przodzie katafalku, na czarnym marmurowym pjedestalu, umieszczono popiersie zmarłego *Hrabiego* z marmuru *kararyjskiego* wykute, a niżej i w około, tarczę złotą z herbem i napisem, oraz wezgłowa z orderami. Dziś od rana odprawiane są Msze Śte żałobne i śpiewane wigilje.

Z onegdajszą Niedzielą pierwszą po *Wielkiej nocy* czyli *Przewodnią*, skończył się drugi termin czasu, w którym uroczyste święcenie Małżeństw, Soborem *Trydenckim* zakazane zostało. Pierwszy termin zaczyna się od Niedzieli 1 *Adwentu*, a kończy się na Święcie 3ch Królów; a 2gi od *Srody Popielcowej*, do Niedzieli 1 po *Wielkiej nocy*, włącznie. (Wątpim jednak aby kto dziś chciał korzystać z wolności zawarcia małżeństwa, bo w *Prinaprilis* skojarzony związek, iakośby dziwnie wyglądał).

Zwyczajem w tutejszym kraju było, że stołów ze święconem w dzień *Wielkanocny* zastawianych, nierozbierano aż do Niedzieli *Przewodniej*, w którym to czasie iako w oktawę Świąt, wielkie święcone znowu wyprawiano, pomnażając je wypiekami w ciągu tygo-

dnia skutecznionem. Zwyczaj zastawiania *święconego* w Niedzielę *Przewodnią*, zachował się ieszcze wczoraj i onegdaj; w wielu domach były nader liczne i obfite *święcone*, gościnnością zacnych Gospodarstwa ożywione, a *życzliwie* sercem ofiarowane. O ileśmy słyszeli, *święcone* w tym roku udało się w ogólności dobrze, ale, cóż jest bez ale,... ale były przypadki. Uporczywe ciasto urosć nie chciało, znalazło się nie świeże iaino (a jednak iaino w tym roku iakby *raritas* iakie o niemal tak były drogie iak *cynamon*), przepalono piec zbytecznie; słowem, skutkiem różnych okoliczności i *fatalitas*, były zmartwienia i żale. Bo też to prawdziwe nieszczęście w domu, kiedy nie uda się ciasto Wielkanocne; zacne Gospodynie biorą to za *punkt honoru*, a jeśli nieznalazła się ieszcze taka żadna, coby iak ów sławny *Vatel* życiem tego przypłaciła, to dowodem najlepszym, że Kobiety mają więcej rozumu od mężczyzn. Opowiadano nam wszakże, że przed kilką laty jedna z zacnych Gospodyń na prowincji, w skutek nieudania się *babek*, poroniła dziecko, i ledwo sama z tego przypadku ocalała.

Dawniej niektórzy z mieszkańców tutejszego kraju, przez cały post wielki nieiedzący żadnej potrawy mięsnej, w pierwsze Święto Wielkiej nocy z całego *święconego*, tylko zasilali się iajkiem, i ieszcze przez cały tydzień używali potraw maślanych, wstrzymując się od mięsiwa. Dopiero w Niedzielę *Przewodnią* było u nich *święcone* i wrócili do potraw mięsnych. Do liczby tych mieszkańców należał *Kazimierz Owsiński*, ieden z najświetniejszych Artystów dramatycznych polskich. Był on bardzo pobożnym. Ile mógł chętnie wspierał prawdziwie ubogich. Codzień znajdował się na Mszy Świętej; a w dniu, w którym przedstawiał na scenie rolę, raniuteńko słuchoł 2ch Mszy ŚŚ.; zaś gdy otrzymał do nauki nową rolę, nim zaczął jej uczyć się, słuchoł 3ch Mszy ŚŚ. Umarł ten znakomity Artysta we *Lwowie* r. 1799, gdy znajdował się pod dyrek: *Wojcie: Bogusławskiego*.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 13/30 Marca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 13, na które, tudzież na dawniejsze w 300 wnioskach złożono Rsr: 1730 kop. 70, (zł. 11,538). Na żądanie 10 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. Rsr: 1 kop. 50), Rsr: 285 k. 39¹/₂ (zł. 1,902 gr. 19), i umorzono książeczek oszczędności 4; przeto uczestników 3,002, posiada kapitał Rsr: 71,124 k. 86¹/₂ (zł. 474,165 gr. 23).

Miała rzeczka *Jeziorna* wezbrała bardzo nagle w dniu 29 z. m., skutkiem czego o godz: Iszej z rana dnia następnego grobla przy Papierni w *Jeziornie* zerwaną została od strony wsi *Obor*, a o godz: 5tej z rana od stro-

ny wsi *Jeziornej*. Skutkiem czego woda dostała się do Fabryki górnej. Od lat kilkunastu nie pamiętano aby woda w tej rzeczce była tak mocną iak iest teraz. Słychać także, że iuz i inne rzeki w kraju stały się przyczyną szkód, a między temi, iak głoszą, *Bura*. Dla złej drogi i zerwania mostów, wstrzymane zostały podróże. Odebrano urzędową wiadomość, że *Wisła* pod *Krakowem* iuz puściła, a most między tem Miastem a *Podgórzem* został zerwany. Nasze Władze poleciły wszelkie ostrożności. Pod *Zawichostem* iuz *Wisła* puściła; Woda doszła do wysokości stop 12. Dziś wysokość *Wody* na *Wisle* pod *Warszawą* stop 10, cali 7.

Warszawski Ober-Policmajster. Wszyscy starozakonni, którzy za rządów pruskiego i austriackiego, stałych nazwisk nie przybrali, w skutku postanowienia JO. Xiecia NAMIESTNIKA Król: z d. 27 Marca 1821 r., w latach 1821 i 1822, oraz następnych, temi nazwiskami opatrzeni byli. Ponieważ odtąd bardzo mała liczba starozakonnych zgłosiła się do Magistratu M. Warsz: z zamiarem dopełnienia wspomnianej formalności, przeto uprzędzam niniejszem tych, którzy nie mają sobie ieszcze nadanych nazwisk a są tutejszemi, iżby obecnie z powodu dopełniania regulacji ksiąg ludności, zanieśli w tym celu podania do Magistratu. Jenerał-Maior *Abramowicz*. Sekretarz, *Kwieciński*. (G. Polic.)

(Art. nad.) Staiąc w obronie bezimiennego Autora broszury, pod tyt: *Dusza Kobiety*, winniśmy zwrócić uwagę Szanownego Recenzenta, iż nie poiął myśli tego pisma: kiedy powiada, że nie należało wystawiając błędy człowieka, wystawiać je w Kobiocie, przez co uważa ubliżenie piękniejszej połowie rodu ludzkiego. My zaś ze stanowiska czystej prawdy, poglądamy na ten utwor. Myśl w nim Autora, iest tylko rozwiązaniem myśli *Psalmisty* Pańskiego, który powiada: że nawet cnoty, iakie świat echem grzmiących oklasków czestokroć okrywa, są ieszcze przed obliczem BOGA, wielką masą niedoskonałości, i że choćby człowiek wyczerpnął wszystkie zasoby intelektualnej swej siły, zawsze iednak musi być błędnym przed mądrością Stworzyciela. Na zasadzie więc tej myśli, prowadząc Autor duch ludzki do szranek wieczności, czyż nie miał wybrać i do ciężkiej stawić go proby? Czy mężczyzny? tego dumnego posiadacza ziemi, który nazwał się królem świata, wszystko sobie przywłaszczył i wszystko pod berło swego panowania podbił, wziął za wszystko na siebie odpowiedzialność? Nie! duch iestestwa, z natury swych czynów i tytułu którym ozdobił się samowolnie błędny, był niedostatecznym do rozwinięcia i wykazania prawdy w myśli biblijnej. Potrzeba było wywołać do wieczności duch czysty, wol-

ny od występków, a przynajmniej duch, o którym tak świat powinien sądzić. Czyżże więc duch mógł obrać Autor do tej strasznej próby, jeżeli nie duch Kobiety, dla której za całą nagrodę cierpień, zostawiono tylko na tej ziemi wiarę, nadzieję i miłość, a tem samem, wskazano jej drogę do cnoty i od błędów uwolniono. Lecz jeżeli i ta, wzór ziemskiej doskonałości, przebiegając swe czyny w krótkim zakresie istnienia, widzi nakoniec przed bramą Nieba, iż jest błędną i bez pokuty niezdolną do opiewania chwały Przedwiecznego w Jego Przybytkach, słusznie więc, że ulega karze. I czyż niedokładnie tym obrazem najnotliwszego ducha, oczyszczającego się z błędów, maluje Autor wielkość Boskiego Maiestatu, nicosć człowieka, i w zajmujących rysach rozwiązuje myśl, iakieśmy rzekli, Psalmisty Pańskiego? Przebacż więc Szanowny Recenzencie: uniesiony widać czcią dla Matek rodu ludzkiego; nie raczyłeś zwrócić swej uwagi, że Autor rozwiązując myśl biblijną, nietylko że nie potępił ducha Kobiety, lecz przeciwnie ozdobił go cnotami, iakich odmówił mężczyźnie.

Według taxy na bież: miesiąc Kwiecień, ma płać się w Warszawie za funt mięsa wołowego kop. 6 (gr. 12), krowiego k. 5¹/₂ (gr. 11), za funt połędwicy kop. 12 (gr. 24); za funt wieprzowiny ze skórą kop. 6 (gr. 12), schabu kop. 5 (gr. 10); za funt cielęciny kop. 5¹/₂ (gr. 11). (G. Polic).

Księgarnia pod firmą Zawadzkiego i Węckiego na Krak.:Przedm. w pałacu Potockich, otrzymała nowe dzieła: *Wspomnienia Odessy*, Jedysanu i Budżaku; dziennik przejażdżki w r. 1843 od 22 Czerw: do 11 Wrześ: J. I. Kraszewskiego, Wilno 1845, 3 tomy zł. 33 gr. 10. *Obraz Cebesą* i doręcznik Epikteta z greckiego przełożył i uwagami objaśnił X. Hołowiński, Wilno 1845, zł. 8. *Powiastrki i opowiadania żołnierskie z wojen od 1799 do 1812 r.*, przez Ad: Am: Kosińskiego, 3 tomy 1845, zł. 28. K. *Plinjusza* starszego, Historji naturalnej ksiąg 37, przełożonej na język polski przez Józefa Łukaszewicza, tomów 10 in 8xo maiori, Poznań 1845, zł. 95.

Onegdaj *Resursa Kupiecka* świetnie obchodziła Imieniny swego Dyrektora (przypadek tego roku w Wielkim tygodniu) W. Józefa Koehlera (Kelera). Obiadowało 142 Osób, a tak liczne zgromadzenie dowodzi, ile Szanowny Przełożony tego przyjacielskiego towarzystwa jest wielbiony. Wesołość i wyborny humor trwały bez przerw; spełniono serdecznie wiele toastów za zdrowie i pomysłność Dyrektora, tudzież Dostojnych Osób zaszczycających swą opieką to Towarzystwo, znakomitych Członków honorowych, Członków Komitetu, obecnych Soleni-

zantów, i t. p. Orkiestra pod przewodnictwem P. *Sturma* wykonywała wesołe dzieła. Życzymy, aby często tak miłej doznawano przyjemności.

Sekret robienia *Butek Siedleckich*, które od lat kilku w tutejszem Mieście wyrabiać zaprzestano, nabyty został od Osoby posiadającej takowy, przez JP. *Kreczmer* utrzymującego *Piekarnię Wieducką* przy ulicy Długiej. Umówiona zapłata, którą zacny pierwiastkowy Posiadacz sekretu przeznaczył dla *Szpitalów Warszawskich*, złożoną już została w *Redakcji Kurjera* w kwocie złp. 40. Tymczasem *Butki Siedleckie* iwn się wypiekają; a jeżeli Publiczność w nich, tak iak w dawniejszych, zasmakuje, będzie to niłą nagrodą dla tego co sekret kupił, i tego co go na rzecz dobroczynnego dzieła odstąpił.

Od urodzenia pobawiony wzroku 20to-letni Szymon *Szletyński*, o którego znakomitym talencie donosiły z zasłużonemi pochwałami pisma zagraniczne, i którego słyszeliśmy nieraz w Warszawie, da w pałacu Pacca w przyszlą Niedzielę w południe Koncert na skrzypcach. Wykona kilka dzieł wyborowych na skrzypcach, i zapewne Lubownikom i Znamcom muzyki sprawi prawdziwe zadowolenie.

W domu pod Nr 594 przy uli: Bielańskiej, otworzonym został *Kantor* urządzania dóbr, lasów i techniki gospodarskiej, Franciszka *Betzhold*, Doktora nauk Administracyjnych, Rady ekonomiki i leśnictwa. (G. Polic.)

Wczorajsze przedstawienie *Komody* i *Pomniku* dane o godz: 12¹/₂ na żądanie, było liczne i zaszczycone obecnością Osób znakomitych. Dla iedzących obiad o 4tej lub 5tej, godzina 12¹/₂, jest arcy dogodną, tak iak 4¹/₂ dla tych co wcześniej iadają. Wczorajszemi przedstawieniami, JP. *Miller* dogodził obiadaującym o różnych godzinach, bo choć wprawdzie nader dokładnie zastawia stół na 24 osób, przeciwie iedź nie daie. Zebrana Publiczność okazała w oklaskach oznaki zadowolenia swego, na co *Mechanik* ten w istocie zasługuje.

Onegdaj w Wielkim Teatrze przywołani, w czasie *Niemiej z Porticy* JP. *Dobrski* 4, JPanna *Miąszczyńska* 3, JP. *Troszel* 2-kroć. W Rozmaitości po *Więzniu* JP. *Jasiński* i JP. *Damse*, po *Siostrze Kasperha* Taż i JP. *Maiwski*, po *Piątrze wyżej* *Wszyscy*. Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Rozbójniku morskim* JPani *Turczynowiczowa*; w Rozmaitości, po *Zbyt szczęśliwej*, JPani *Śliwińska*, JPanna *Dobrzańska*, JPP. *Jasiński* i *Karasiński*; w czasie *Ojca Debutantki*, JPanna *Damse* i JP. *Jasiński* po 2-kroć.

PRIMA APRILIS.

Kiedyś znałem ja młodzieńca,
Krew tryskała mu z rumieńca,

Tak był świeży, urodziwy,
 A iak dobry! wór prawdziwy!
 Lecz cóż z wdzięków, kiedy za nie
 Los go ścigał niesłychanie,
 Los iak szatan wciąż uparty,
 Los iak szatan! to niezarty!
 Ergo tedy wśród stolicy
 Młodzian przyjrzał się Dziewicy,
 A Dziewica sama cnota!
 Pełno u niej wdzięków, złota,
 Czucia, umu, co niemiarą,
 I łagodna, i nie stara,
 A iak świetne wychowanie!
 Ej to smaczny kęs Mospanie!
 Więc nasz Młodzian do niej w krygi,
 To na oczy, to na migi,
 Po płomyku, po iskierce
 Wpadł do myśli, z myśli w serce!
 Więc stało się, wkrótce gody,
 Przed godami nasz Pan młody
 Sam z myślami siedząc sobie
 Rozumował w tym sposobie:
 „Mam nakoniec z łaski Nieba
 „Co do szczęścia mi potrzeba.
 „Zonkę ładną, samą cnotę,
 „A z nią miłość, gory złote,
 „Rozum, dobroć, przywiązanie!
 „A więc Panie, niech się stanie,
 „Boć z cnot tyłu i przymiotów
 „Los szczęśliwy mam już gotów.”
 I gdy myśleć znów zaczyna,
 Z po za okna, czy z komina,
Prima aprilis! ktoś krzyknął,
 I głos zaraz ucichł, zniknął,
 Tylko hucznie co się zowie,
 Echem stęknął w jego głowie!
 Młodzian myśli: „to się śniło...
 „Z reszłą było, czy nie było,
 „Już zamiaru nie odmienię
 „I na złość żenię się... żenię.”
 I dotrzymał. W dwa miesiące,
 Już przebywszy trosk tysiące,
 Poznał że to ostrzeżenie
 To nie sennie urojenie!
 Bo ta miłość, bo ta cnota,
 Wielkie szczęście, gora złota,
 Było... nie krzyć w bawelnę,
Prima aprilis zupełne!
 „Wszystkom stracił! ha! cóż czynić
 „Mnie nie można o to winić,
 „To los taki! to przygody!
 „Ależ przecie jeszcze młody
 „Do przeżycia mam lat tyle,
 „Może znajdę szczęścia chwile.”
 Gdy tak szczęściem się zabawia
 Zamki zrzuca, lub ustawia
 Przyszłość krasi, lub uświetnia
 Umarł w sam dzień pierwszy kwietnia!
 Umierając smutnie rzecze:
 „Ej posłuchaj mnie Człowiecze!
 „Bierze przykład, i dla tego

„Wcześniej nie ciesz się z niczego;
 „Szukaj Ludzi, a nie złota,
 „Bo stargujesz w worku kota!”
 Otoż koniec i powieści,
 Czy ta prawda w sobie mieści,
 Mniejsza o to: dziś iak wiecie,
 Wolno trochę skłamać przecie;
 Lecz czy prawda, czy zmyślenie,
 To Kurjera jest życzenie:
 Niech Wam wtenczas cni Panowie,
 Prima aprilis kto powie,
 Gdyby Was dla trosk lub szkody,
 Miały spotkać złe przygody.

Anglja. — Lord *Brougham* (Bruem) przedstawił w izbie wyższej wniosek, aby podobnie iak w innych miastach, i w Londynie trudnienie się rzemiosłami, pozwolonem było każdemu, nawet niezapisanym do cechów. — Dziennik *Johr Bull* donosi z pewnością, iż Królowa zwiedzi Irlandję; w zamku *Dublińskim* czynią już przygotowania; podobnież odświeżają Kościół Śgo *PATRYKA*. — P. *Tomasz Fremantle* (Frymentl) nowy Sekretarz Irlandji, wyjechał do Dublinu, na miejsce swiego urzędowania. — Od 14go z. m. to jest od czasu, iak nastąpiło niższe cło od cukru, bardzo gorliwie Kupcy starają się oclić zapasy tego towaru; 15go z. m. zebrano w cło od cukru 210,000 dukatów. — Z Stanów Zjednu donoszą, iż Rząd tameczny przyjaźnie układa się z Anglją o posiadłość *Oregon*. Kwestja o owcielenie *Texas* jeszcze nie była rozstrzygnięta. — Stany Zjedno: zawarły z Rzeczpospolitą *Wenezuelą* traktat handlowy i żeglarski. — W ciągu z. r. rozbiło się przy brzegach Stanów Zjednu: 208 statków. — Pan *Polk* Prezes i P. *Dallas* Wice-Prezes Stanów Zjednu: przybyli już do *Waszygtonu*. — Na posiedzeniu Izby niższej 19go z. m. P. *Robert Peel* (Pil) na uczynione mu zapytenie, zbił zapewnienie wyrzeczone w imowie Prezesa Stanów Zjednu: iakoby oswobodzeni *Murzyni* sprowadzeni do osad ang: także doznawali również okrutnego obejścia iakby w niewoli. P. *Pil* oświadczył nawet, iż Rząd ang: gotów jest ułatwić rewizję Stanu *Murzynów* w osadach ang:, ieśliby w tym celu Stany Zjednu: chciały wyznaczyć Komisję. Następnie Lord *Ingustrie* odczytał list Kapitana *Warner*, który ofiaruje Rządowi wyjawienie tajemnicy *machiny piekielnej* swiego wynalazku, pod warunkiem, aby do tego wyznaczono Komisję bezstronną i zapewniono mu wynagrodzenie za wynalazek i odbycie doświadczenia. Wiadomo, iż za pomocą tegoż wynalazku można zburzyć okręt linjowy w odległości 5 mil ang:. P. *Rob: Pil* odpowiadział, iż Rząd skłoni się do życzenia Kapitana *Warner*, ieśli takiż skutek z góry okaże się prawdopodobnym. — Jeneralny Dyrektor komor celnych, zażą-

dał wykazu zapasów cukru będących na składzie. Mniemają, iż Kupcy uzyskają wynagrodzenie z powodu nagłego zniżenia cła od cukru. — Wystąpienie w Listopadzie i Grud: z. r. z *Liverpolu* do *Nowego Jorku* statki zwane »Stany Zjednoczone i Anglja» nie przybyły do *Ameryki*; zda się więc, iż zatoniły; na tych statkach znajdowało się 163 ludzi. — Margrabina *Douglas* Córka Wielkiej Xżny *Stefanii Badeńskiej* 12go z. m. porodziła Syna, który będzie miał tytuł *Hrabiego Angus*. — W armji *holenders*: wielu Oficerom dano urlop nieograniczony. — Wiadomości z *Herahruz* dochodzą 4go Stycz.: *Santana* został pod strażą odprowadzony z *Perote* do *Mexyku*, gdzie stawiony będzie przed sądem obu Izb; nie jest oskarżony o zbrodnicę stanu, ale o złe prowadzenie urzędów *Komendanta* i *Prezesa*. Wszyscy Oficerowie, którzy służyli *Santanie* po ogłoszeniu *Jenerała Herrary* *Prezesem* tymczasowym, stawieni będą przed sądem wojennym; z służby już ich usunięto. Wszystkie rzeczy *Santany* kazano sprzedać na korzyść skarbu. Stan oblężenia *Mexyku* zniesiono. Rząd wysłał oddział wojska przeciw *dzikim Indianom* niepokojącym granice północne, mianowicie prowincji *Daranjo*. — Stany *Teksyjskie* unieważniły wybór *Jenerała Tervell* na Pełnomocnika w Anglii i Francji, oraz Pułkownika *Relly* na Pełnomocnika w Stanach Zjedn: z powodu, iż ci Dyplomacy nie są za wcieleniem *Texas* do Stanów Zjedn.: — W *Tunelu* pod *Tamizą* odbywają teraz iarmarki i targi; wewnątrz między kolumnami rzęsiście jest oświetlone. Kramy z wiktulami i wyrobami mody napełniają przestwór; okazywane tam są widowiska magiczne i kosmorama, a dwie orkiestry na przemian przygrywiają.

Francja. — *PP. Lasnyer* i *Boissy d'Anglas* (*Buassy d'Angla*) przedstawili w biurach Izby Deputowanych wnioski, aby *liweranci*, lub mający udział w dostawach rządowych, nie byli przyjmowani do Izby Deputowan: przed wyborami ogólnymi. — *Minister handlu* wyznaczył nagrodę 1,500 fr. za najlepszą rozprawę o zarazie bydła; przyznanie nagrody nastąpi w *Kwietniu* przyszłego roku. — *Izba Deputowan:* 20go z. m. uchwaliła kredyt nadzwyczajny 200,000 fr. na wsparcie dla ubogich z powodu ostrości zimy; w wniosku Rządu zażądano tylko na ten cel 100,000 fr. — Na uczcie danej dla *Marszałka Bugeaud* (*Biużo*) w sali *Giełdy*, Goście przyjmowani byli przez *Aientów Giełdy*. Sala była oświetlona przez 120 pałąków i 75 kandelabrow, razem przez 6,000 świateł; obliczono, iż majątek zebranych Gości przechodził miliard franków. — Między *Algierem* a *Blidą* ma być założona kolej że-

lazna. — *Szulerzy* niedawno aresztowani w *Paryżu*, zostali skazani na 1 i 2-letnie więzienie; *Damy* będące pomocniczkami *szulerów*, skazano na rok więzienia. — *Konsulowie francuzki* i *ang:* wyjednawszy od *Cesarza Marokańskiego* zniesienia *haraczu* od *Danji* i *Szwecji*, będą także pośrednikami przy załatwieniu nieporozumień mniejszych tychże państw z *Marokiem*. *Dotychczasowy ang:* *Konsul Jeneralny* w *Tangerze* *P. Drummond Hay*, umarł w skutek trudów doznanych na podróży odbytej w niesprzyjającej porze z *Larrache* (*Larasz*). *Rasza* tegoż miasta *Sidi Busselam*, w piśmie do *Konsula francuzki*: z dnia 18go z. m. doniósł, iż *Pełnomocnik cesarski* mający uregulować sprawę graniczną z *Jenerałem Delarue* (*Delarju*), wyjechał już do *Uszdy*. *Cesarz* wynurzył swoje zadowolenie z powodu obrania *Jenerała Delarju* do tej sprawy, i zarazem życzenie, aby sprawa ta iak najrychlej była rozstrzygnięta, celem zadowolenia *Francji*. *Zapewniono*, iż *Cesarz* opierać się będzie nieprzyjaznym zamiarom *Abdelkadera*, i postara się o wydalenie go ze swoiego państwa. *Syn cesarski Muley Soliman*, miał wyruszyć z wojskiem przeciw *pokoleniom* dotychczas niepodbitym, oraz w celu pojmania *Abdelkadera*, który w 500 jazdy i 1,000 piechoty z *pokoleń Beni Massem* i *Emlayi*, stanął na granicy przy rzece *Malui*. — *Stronnictwo opozycyjne* ubolewa teraz, iż zaprowadzono w *Izbie Deputowanych* głosowanie za pomocą podzielenia się Izby. *Dawniej* wielu *Deputowanych* opozycyjnych systematycznie głosowało przeciw wszystkiemu wnioskowi rządowemu, chociażby takowe najzbawiennejsze były dla *kraju*; teraz przy nowym sposobie głosowania, gdzie wszystko dzieje się otwarcie, *Deputowani* ci ze wstydu zaniechać muszą *opozycji*. — *P. Guizot* (*Gizo*) wynurzył życzenie, aby w *Paryżu* odbywały się konferencje nad sprawą *szwajcarską*; lecz *Anglja* temu była przeciwną. — *P. J. Soulie* (*Sulje*) *Konserwator biblioteki Arsenatu*, rozstał się z tym światem.

Belgja. — *Król* polecił *Rzeźbiarzowi Geefs* wypracować dla *Bazyliki Ś. Huberta* pomnik grobowy tego Sgo, mający być umieszczony w wielkiej kaplicy tegoż kościoła. Wzór w stylu *gotyckim*, (na grobowcu *Śty* wielkości *naturalnej*, a po bokach *plaskorzeźby*), już jest gotowy, za 2 lata pomnik ten z *kararyjskiego marmuru* ma być ukończony. *P. Mathieu* *Dyrektor Akademji malarstwa* w *Lewen*, mający wypracować obraz dla tejże kaplicy, znieśie się z *Panem Geefs*, aby oba dzieła przywieść do *niejakiej harmonji*. — *Minister wojny Jenerał-Major Dupont* otrzymał *Krzyż komandorski orderu legji honorowej*.

Hiszpanja. — Minister spraw zagr: na posiedzeniu Kortezow 13go z. m. oświadczył, że OJCIEC Sły oznajmił Posłom zagranicznym przy swoim dworze, iż Jego Świątobliwość uznał porę stosowną przystąpić do uregulowania spraw Kościelnych z Rządem hiszpańsk.: — W *Witorji* skazano 7miu Oficerów na śmierć, za zabiegi przeciw Rządowi; Władze miejscowe wstawily się za nimi o ufaskawienie.

Holandja. — Konsul w *Makao* w Chinach, P. *Seuzvan Basel*, przybył już na miejsce swojego urzędowania. — Do *Stagi* przybył P. *Laurent z Jasnowidzycą*, Panną *Prudence* (Prjudans), która już wystąpiła u dworu. Dama ta mając oczy zawiązane, gra w karty, czyta, odgadnie tajemnice it. p. — Znacomity Badacz natury Prof: *Szroeder w Utrechie*, umarł 20 z. m.

Niemcy. — Urodzony 2go z. m. Syn Xcía *Fryderyka Hohenlohe Waldenburg Schillnigsfürst*, umarł 16go z. m. — Domy handlowe *Rotszylđ i Haber*, zawarły z Rządem *Badeńskim* pożyczkę 14 milionów zł. r. na budowę kolei żelaznych. — NN. Cesarstwo *Austrjacy* 20go z. m. w Wielki Czwartek, odbyli obrzęd umywania nóg Starcom. — Rząd Austr: zniósł karę wystawienia pod pręgierzem; zachowano jednak tę karę, dla zbrodniarzy na śmierć skazanych. — 13go z. m. umarł w Wiedniu na apoplexję, Jenerał-porucz: *Baron Crossard* (Krosar), który bardzo młodo opuścił Francję, i większą liczbę woien za czasów rewolucji odbył w służbie Austrjackiej, gdzie otrzymał Krzyż orderu *Marji Teresy*. Następnie walczył w *Hiszpanji*, *Rossji*, i po pierwszym przywróceniu *Burbonów* wrócił do armji francuzi, którą znou opuścił w skutek wypadków r. 1830. Zostawił po sobie znaczny zbiór pamiętników. — Król *Pruski* na przedstawienie Pana *Humboldt* raczył wyznaczyć Profesorowi *Agassiz* w *Neuszatel* na 2 lata 3,000 fr. rocznie, na podróż naukową do Stanów Zjed: i Ameryki północnej. Przedmioty zebrac się mające na tej podróży, przeznaczone są dla muzeum w *Neuszatel*, dublety zaś dla muzeum w *Berlinie*. — Najstarszy z starców, którzy znajdowali się przy obrzędzie umycia nóg przez Króla w *Mnichowie*, miał lat 105.

Portugalia. — W prowincji *Minho* musiano użyć siły zbrojnej, celem zebrania podatku od wina. — Internuncjusz **PAPIEŻKI** w rocznicę wstąpienia na tron terażniejszego **Papieża Grzegorza XVIgo**, odprawił Mszę uroczystą ze śpiewem i muzyką, a wieczorem dał świetną ucztę w swoim pałacu. Królowa *Donna Marja* i Król przysłali Szambelana i Adjutanta w zastępstwie; zaś obie Ciotki Królowej znajdowały się osobiście na tym wieczorze. — Niedawno umarł w *Lisbonie*

Parpaństwa Jenerał-poru: *Hrabia Avilez*, wierny stronnik *Don Piotra*.

Rozmaitości. — W *Sztirling* w Anglji, państwo młodzi poiechali do kościoła o parę mil odległego z jednym świadkiem, tam wzięli ślub, po którym dla etykiety Drużba wsiadł do kabryoletu z Panną młodą, a Pan młody załatwiwszy wprzód koszt, wsiadł do drugiego powozu i poiechał za nimi; pierwsi iakoś dobrze obeznani z drogą, prosto do domu poiechali, zwłaszcza że już dobrze zmrok zapadł, ale Pan młody w pewnym miejscu zamiast poiechać na prawo udał się na lewo, iedzie i iedzie, już ze 3 mile uiechał a domu iak niewiadać tak niewiadać, wraca więc, tymczasem Panna młoda w domu i Drużba czekają; Pana młodego niewiadać, nareszcie już późna godzina, Panna młoda zniecierpliwiona wyjeżdża z Drużbą na przeciw małżonka, a Pan młody inną drogą około północy przyjeżdża; Panny młodej nie ma; i biedni dopiero znaleźli się nazajutrz. Nie bardzo przyjemnie było zaraz po ślubie grać w *ślepą babkę*. — *Chińczycy* wzywają do rybołówstwa pewien rodzaj ptaków zwany *shewelaou*. Ptaki te zupełnie czarne, wielkości kaczki, mające szyć długości gęsi; są tak wyuczone, że puszczane na wody, łowią ryby. Dla zabezpieczenia się jednak przeciw ich żarłoczności, *Chińczycy* zasadzają im na szyć obrozkę, która pozwala przetykać mniejszą rybę, ale większej nie przepuszcza. — Doświadczoną rzeczą na ugaszenie ognia w kominie, mówi iedna z gazet angiel:, jest wysypać garść soli na ognisko. Sól paląc się, wydziela kwas solny, który ogień gasi. — Młody Fortepjanista *Michał Anioł Russo* przybył do *Wiednia*. — *Mechanik Pennington* w Anglji otrzymał patent na statek napowietrzny własnego wynalazku składający się z 10ciu balonów, gondofy i parochodu o sile 1½ konia. Parochód umieszczony jest pod balonami nad gondofą, a ster kieruje całą machiną. — *Izabella de Medici*, jest to tytuł nowej *Opery Rossyńskiego*, która niedawno przedstawiona była po pierwszy raz w *Tryescie*. — *Salveo* opera, *Burgrabowie*, niepodobała się zupełnie. Krytycy włoży radzą temu Kompozytorowi, aby raczej zajmował się kościelnemi kompozycjami; a dał pokój operom. — Mysłę wydać obecnie dzieło pod tyt: *»Prawdziwe tajemnice Kobiet,*” a wiedząc że Pani lubisz wspierać talent literacki, śmiem iej przeto zapytać się, czyli nieracysz naprzód zaprenumerować takowego?” *»A ile Pan masz lat?”* rzecze Dama: *»54, do usług Pani.*” *»O to nie mogę zadosyc uczynić iego życzeniem, odpowie rozsądna Kobieta; gdyż przekonana iestem, że Pan przed swoim zgonem, tego dzieła nie napiszesz.*”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bochenek Jan Bankier z Krakowa; Czacki Wikł: Hr. z Gub; Wołyńskiej; Konopnicki Waw.; i Kawecki Edw. Oby: z Kiiowa; Dąbrowski Julian Urzęd: z Kalisza; Epstejn Adam właś: Domu z Wi-dnia; Kornatowski Stan: Oby: z Berlina; Kulesza Jan Dr. z Kielc; Miączyński Witold Hr. z Brześcia Litewsk.: (G. P.)

DONIESIENIA.

Do sprzedania 300 korcy ZYTA i 200 korcy OWSU, których transport KOLEJĄ ŻELAZNĄ w TYM TYGODNIU NIEZAWODNIE nastąpi. Bliższą wiadomość powziąć można u Wojciecha Wołowskiego Mecenasa, przy ulicy Miódowej Nr 495.

Osoba odwiedzając Groby, zgubiła MUFKĘ futrzaną (z futra nazywającego się „Szczęzyla”). Uprasza się przeto łaskawego Znalazcę o odanie takowej (za przyzwoitą nagrodą) w Drukarni Kurjera.

Na żądanie Opieki nieletnich Bauerertz, z mocy uchwały Rady familijnej działającej, w pałacu Paca zwanym Nr 493, w korpucie na dole, d. 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. o godz: 4 z połud: sprzedane zostaną droga publicznej licytacji, przed podpisanym Reientem rozmaite Ruchomości, do spadku po niegdy Tekli z Rozengartów Bauerertzowej należące, mianowicie Garderoba i Precjozty, za gotowe zaraz po przybyciu płacić się mające pieniądze. *Mastowski, R. K. Z. G. W.*

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, że dobra DROBIN w Gubernji i Okregu Płockim położone, sprzedane zostaną przez licytacją publiczną w dniu 9/21 Kwietnia r. b. o godz: 10 z rana, w Sali posiedzeń Banku Polskiego, w całości lub w 3ch oddziałach. Ubiegający się o kupno, złożycy powinni wadja w Listach Zastawnych z właściwemi kuponami lub w gotowiznie. Do kupna całych dóbr zł. 50,000, do klucza Drobin 25,000; Świerczyn 8,000; Krzeczanów 17,000. Szacunek ogólny Dobr, ustenawia się na złp. 750,000 czyli Rubli sr. 112,500; oprócz pożyczki Tow: Kredy: Ziemiak: wynoszącej na całych Dobrach Złp. 192,800; a na Kluczu Drobin zł. 167,200; Świerczyn 12,300; Krzeczanów 13,300. Utrzymujący się przy kupnie, mieć będą pozostawione do spłaty w ciągu lat 12 z procentem 5% następujące summy, to jest: na całych Dobrach Rsr. 40,000; na Kluczu Drobin Rsr. 20,000; Świerczyn Rsr. 7,000; Krzeczanów Rsr. 13,000. Resztę szacunku od którego licytacja zaczynać się będzie, to jest ze sprzedaży całych Dóbr Rsr. 43,580; Klucza Drobin Rub: sr. 23,195 k. 65; Świerczyn Rsr. 7,704 k. 72¹/₂; Krzeczanów Rsr. 12,679 k. 62¹/₂.—Nabywcy łącznie z tem co w terminie wzięcej nad te summy postąpią, tudzież z częścią pożyczki Towarowej: K. Z. już umorzoną, zapłacą do Kassy Banku przed wpisaniem Kontraktu kupna i sprzedaży. Nie utrzymujący się przy kupnie na ogół lub części, mieć będą sobie natychmiast powrócone wadja. Bliższe warunki tej sprzedaży, każdy chce kupna mający, przejrzeć może, codziennie w Biurze Naczelnika Kancelarji B. P. od godziny 10 z rana do 2 z południa. Można także przekonac się o stanie Dóbr na gruncie.

Prezes, Radca Tajny, *J. Tymowski.*

Naczelnik Kancelarji, *Zubkowski.*

W Gubernji Lubelskiej, Powiecie tegoż nazwiska, Maiątku Kozłówka, dziedzicznymi JW. Hr. Jana Zamojskiego, ma być dni pierwszych Czerwca r. b. wypuszczonych w dwudziestoletnią bezpańszczyznianą dzierżawę, kilka FOLWARKÓW, oraz Gorzelnia, Browar Piwny, Młyny i Stawy. Przejrzeć

główne dotyczące tych rzeczy szczegóły, i powziąć różne inne w tej mierze ogólne wiadomości, iak również składac względnie swych życzeń na rzeczono dzierżawę, deklaracje, można dopiero będzie od 15 Kwietnia r. b., 1) na miejscu, to jest w Kozłowie; 2) w Warszawie, w Kancelarji Hr. Jana Zamojskiego przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr 1325.



KAPITAŁ 25,000 zł., jest żądany na 1szą hipotekę domu w pierwszym rzędzie ulic stojących; niemniej także 50,000 lub 60,000 zł., są żądane na Dobra w Gub: Warsz: położone, w odległości mil 6 od Warszawy, mila od szose. Ktoby takowe posiadał do ulokowania, raczy adres zostawić w Magazynie Fryzjerskim P. Przybylskiego, ulica Senatorska, obok Kanoniczek.



Dnia 30 z. m. zginęły dwa KONIE gniade, rasy średniej, po lat 6 mające, z zaprzęga Ruską, z złotym brązem. Ktoby o takowych miał wiadomość, raczy udzielić pod Nr 1352 B, na rogu ulicy Mazowieckiej i Sto-Krzyżkiej.



Pewna osoba, w Wielką Sobotę, przechodząc z ulicy Senatorskiej, przez plac Teatralny na ulicę Wierzbową, zgubiła KSIĄŻKĘ do Nabożeństwa, kosztownie czarno oprawną, z literami B. S., z futerałem. Łaskawie Znalazca oddać takową raczy, za nagrodą, do Zakrystji XX. Bonifratrów.



W przeszły Czwartek, zapomniany w Dorożce 2 butelek WINA. Znajdują się one przy ulicy Muranów w domu Korytowskich, po lewej stronie na dole, gdzie Właściciel za udowodnieniem odebrać je może.



W dniu 29 z. m. w przejeździe z ulicy Leszno na Poczcie, dorozką, zgubione zostały: PARASOL iedwabny czarny, prawie nowy, i LASKA meżka, trzcina, z czarną gałką, razem związane szpagatem; łaskawy Znalazca raczy odesłać te efekty na ulicę Leszno Nr 679 na 1sze piętro, a otrzyma nagrodę. A. S.

PLASTER WYGUBIAJĄCY ODCISKI.

Plaster ten wysmienity, aprobowany, którego skuteczność została uznana iak zagranicą, iako też przez wiele Osób tu-tejszych, niezawodnie w krótkim czasie wygubiający Odciski, jest do nabycia w Sklepie Ubogich. *K. Zawisza.*

Donosi się Sz: Publi., iż wyprzedzą PŁÓTNA webowego, w Handlu Sukna J. Glücksona, w Hotelu Lipskim przy ul: Bielańskiej pod Nr 603, jest po cenie, daleko niżej, od fabrycznej, ustanowionej.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich M. Sz y r o k o w a, przy ulicy Senatorskiej Nr 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport BULJONU świeżego, Grochu zielonego, Kawjonu prasowanego, Konfittur suchych i płynnych: Kiiowskich, Truffi francuzkich i Salitry rossyjskich.

Podpisany, ma honor Szan: Publiczność zawiadomic, iż za dni trzy nadejdzie mu transport NASION Ekonomicznych zagranicznych i kraiowych, z kilkuset centnarów złożony, między którymi znajdując się będą: LUCERNA, czerwona i biała KONICZYNA, i przeszto 100 różnych gatunków TRAW pastwanych, Nasion nowych zbozowych, ogrodowych i innych, które za pomierną cenę dostać można każdego czasu w Kantorze moim przy ulicy Bielańskiej pod Nr 594, lub w moim mieszkaniu przy ulicy Zelaznej, drugi dom od ulicy Leszno Nr 1129. — Dr Fran: Betzhold, Radca Ekonom: i Lesz.

Dnia 30 z. m. w przejściu z ulicy Sto-Jerskiej do Cytadelli, zgubiono kilka **KLUCZYKÓW** na kółeczku stalowym. Uprasza się Znalazcę o oddanie do Kancelarii Komendanta Cytadelli, a otrzyma nagrody Rubla srebrem.



W dniu 4 Marca r. b., kilkanaście sani chłopskich jednokonných, wzięło części składając mające Młockarnia, zakupioną w Fabryce Braci Ewans, a prowadzoną do dobr Sarnowa, dziedzicznych W. Buchawieckiego, w Powiecie Łukowskim położonych. Kiedy więc ludzie zatrzymali się dla zakupienia sobie żywności na Pradze, mianowicie na placu sprzedawanego Chleba i po takowy tam udali się, zaraz za powrotem swoim nie zastałi jednych **SANI z KONIEM** i Zaprzęgiem, na których znajdowało się **KOŁO** trybowe ważące funtów 305; uprzejmie przeto zwróca się wszystkich mogących mieć stosowną wiadomość, ażeby za dostrzeżeniem nieprawie wziętej własności, udzielić raczyli wiadomość do Fabryki Braci Ewans przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1766.

W dobrach Świdry Małe w Powiecie Warszawskim, od Warszawy o mil 2 1/2, nad Wisłą, pod M. Karczewiem położonych, jest do wydzierżawienia na przeciąg czasu dowolnie umówić się mający, **PROFINACJA** od Sgo Jana r. b. Osoby chcące wchodzić w umowę, dowiedzieć się mogą o warunkach na gruncie, u Rządcy Dóbr, i u Strażnika w domu pod Nr 2322 przy ulicy Dzielnej.

DOBRA w Gub: Warsz: w Pcie Stanisła: położone, od Warszawy o mil 8, od Wisły mil 4 odległe, mające powierchni w ogóle morgów nowopols: 3126, z których gruntu ornego 2000, łąk 360, pastwisk 230, lasu 353, a 183 pod wodami, drogami, zabudowaniami i nieużytkami, z których większa część na las, podług zasad Rządowych jest obsiana; z zabudowaniami dworskimi i gospodarskimi w dobrym stanie, w grantach dobrych żytnich, których ludność do 700 dusz dochodzi, są do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnymi warunkami. Na dobrach tych jest długi Towarzyszt: Kred: Ziemski: około 70,000 zł., i pożyczki Skarbowej około 40,000 zł. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Przejazd pod Nr 649, u W. Nowakowskiego.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania rozmaite **MEBLE**; znajdują się mahoniowe do przybrania nie dużego Salonu, dwa **ZMIERCIADŁA** szlifowane w ramach złotonych, i jedno tualetowe w mahoni oprawne. Wiadomość powziąć można przy ulicy Krochmalnej w domu pod Nr 1032, wchodząc wsiem na prawą stronę.

Osoba obeznana z gospodarstwem, z Pruss przybyła, życzy wejść w obowiązki na **RZĄDCE DOBR** w Królestwie Pols.; lub na Wołyniu; taż osoba uzdatniona w rachunkowości, może i czynności Rachmistrza lub Buchaltera ufatwiać. Bliższą wiadomość w Hotelu Białostockim pod Nr 9 tym.



W Gubernji Lubelskiej w Powiecie Zamojskim, w dobrach Ordynacji Zamojskiej, w Folwarku Kocudza, są do sprzedania różne **DRZEWA OWOCOWE**, szczerze do przesadzenia zdane iako to: Jablonki, Gruszki, Wsienie, Sliwki, Morele, do 4ch tysięcy sztuk; oraz drzewka dz kie, iako to: Jawory, Jesionny, Klony, Akacje, Topolo kamdyjskie i włoskie, do 2ch tysięcy sztuk, a wszystko po umiarkowanej cenie. Wiadomość na miejscu, u Dzierżawcy Ogrodu Kocudzkiego.

DOBRA obszerne, 11 mil od Warszawy, są do wydzierżawienia na lat 6 lub 12, iako też i do wieczystej sprzedaży.

Mający chęć nabycia takowe w iaki bądź sposób, raczy się łaskawie zgłosić do Handlu L. Lubelskiego przy ulicy Nowiniarskiej pod flarami Nr 1, gdzie formalny anszlag i bliższe wiadomości uzyskać może.

J. K.

GUWERNANTKA upoważniona od Rządu do 3ch klas do Pensji wyższej płci żeńskiej, która bardzo dobrze tłumaczy z języka polskiego na niemiecki, i z niemieckiego na polski, życzy przyjąć obowiązek w Pensji, lub w Domu prywatnym, w Warszawie lub na Prowincji; obowiązuje się także udzielać początków języka polskiego i francuzkiego. Wiadomość pod Nr 1869 przy ulicy Owezej, u Rządcy domu.

GORZELNIK oraz i **PIWOWAR** praktyczny, w Prussach usposobiony, zaaający się dokładnie na wydawaniu najwyższego wydatku okowity, na dystyllacji wódek słodkich, likierów i araków, na fabrykacji szybkiego Octu (Schelessig), na urządzaniu Gorzeli, jest gotów objąć natychmiast podobne obowiązki. Bliższą wiadomość powziąć można ustnie lub przez listy franko, u P. Starika, w Hotelu Lipskim Nr 51.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od Wielkiej-nocy, w domu Mintera **LOKAŁ** główny Igo piątra, pawiljon lewego od placu, mianowicie Salon, Pokoi 5, Kuchnia angielska, i wszelkie wygody. Bliższą wiadomość w Składzie Fabrycznym przy rogu Posesji.

Potrzebny jest **NAUCZYCIEL** domowy, mający upoważnienie do dawania lekcji języków niemieckiego i łacińskiego, oraz Nauk klasycznych. Bliższą wiadomość przy ulicy Nowy-świat Nr 1258 lit. A, na 1m piątrze.

Do wydzierżawienia od S. Jana r. b., **Dobra GARLATOWICE** w Powiecie Stopnickim, z 3ch Folwarków, w glebie pszennej, gruntów ornych dworskich do półtora tysiąca morg obejmujące, łąk morg 200, Pastwiska owcze i bydlęce obszerne, Gospodarzy pieszych i ciąglych 80; w własnych budynkach, Dworskie są wszystkie murowane, obszerne i w dobrym stanie, Propinacja, Młyn, odległe od miast Chęcin, Stopnicy, Kiele mil 3, od Buska, Pinczowa, Chmielnika mila. O warunkach korzystnych dowiedzieć się można od Właścicieli tych Dóbr, Począt przez Kiele, do Wólki-Kłockiej.

Dnia 28 z. m. z pod Nru 1119 i 20 przy ul. Ceglanej, wybiegło troje **SWIN**, jedna biała rok mająca, a 2 wieprzki półroczne, ieden z nich miał czarne łaty. Uprasza się łaskawego Znalazcy o odprowadzenie takowych pod powyższy Nr, za nagrodą, do Właścicieli domu.

Dnia 29 z. m. z domu pod Nru 528 przy ulicy Podwał, wybiegła **SUCZKA** mała, cała kasztanowata, z wyżytków angielskich. Łaskawy Znalazca raczy ją odnieść do tegoż domu na 3cie piątro, a oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Młode **WYZEŁKI** angielskie, mafej i najpiękniejszej rasy, są do sprzeżania przy ulicy Slikskiej Nr 1463, na dole od frontu, w pierwszej sieni na lewo.

Onegdaj w połud: było ciepła st: 1. Wczoraj z rana zimna 2. W południe ciepła 1. Dzisiaj rano zimna stopni 4.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 11ty raz *Młodniś*. 28my raz *Wer-Wert*.

Jutro u *Maiwskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Zając, Indyk, Pieczeń cielęca, Poledwica, Sztufada, Potrawa z mostków, kotlety z groszkiem, Antrykot. — Na Obiad: Zupa cytrynowa i Rosol, Potrawa, Indyk, Pieczeń cielęca: z sałata, etc.